



Drogi Druhu

Są wydarzenia i daty, które na zawsze zapisują się w naszej pamięci. Tak zapamiętaliśmy deszczowe lato 1974 roku, kiedy w zakolu Sanu opodal Dwerniczka, na idealnie płaskim placu, nazwanym spontanicznie Poziomkową Polaną, po raz pierwszy rozbili namioty sosnowieccy harcerze – uczestnicy rozpoczynającej się właśnie Operacji „Bieszczady – 40”.

Na tym wyjątkowo malowniczym terenie obozowania powstała stacja, w której kilka tysięcy harcerzy, przeżyło niepowtarzalną wakacyjną przygodę, obcując z bujną przyrodą i żyjącymi wolno dzikimi zwierzętami: z lisami spotykanymi na drodze do Sanu, jeleniami i sarnami na pobliskich polanach, stadem żubrów przy drodze do Stuposian.

Wakacyjny pobyt w Bieszczadach był dla nich także szkołą życia, którą dziś wspominają z wielkim sentymentem. Przyjeżdżali tam nie tylko wypoczywać, ale także pracować, bo liczyła się każda para rąk – w lesie przy sadzeniu młodka, w polu przy zbiórce siana, w „zielonym przedszkolu” dla miejscowych dzieci, przy budowie szkoły w Lutowiskach i naprawie drogi.

Wszystko to znane jest Druhowi z własnych doświadczeń i przeżyć: od najtrudniejszego, pionierskiego okresu Operacji „Bieszczady-40”, przez lata krzepnięcia akcji, pracował Druh z powierzoną jej młodzieżą harcerską. Wielu uczestników i instruktorów wspomina ten czas jako najpiękniejszy okres swego życia. To wielka zasługa Druha i innych instruktorów, którzy w Bieszczadach zostawili serce i kawałek swego życia.

„Wszystko co nasze Polsce oddamy” – śpiewamy w harcerskim hymnie. I niech to wezwanie zostanie żywe dla przyszłych pokoleń.

Dziękujemy Druhowi za trud i poświęcenie. Życzymy satysfakcji z bieszczadzkich dokonań i dużo szczęścia osobistego.

Czuwaj !

Przewodniczący SRH

„CZUWAJ”

hm. Janusz Wozniak

Komendant Chorągwi

Śląskiej ZHP

hm. Andrzej Lichota

Prezydent Miasta

Sosnowca

mgr inż. Kazimierz Gorski

Sosnowiec, 12 lipca 2014r.